Ukazuje się od 1897 roku

Górnik

ISSN 0017-226X

ZZG w POLSCE

www.gornik.info.pl www.facebook.com/dwutygodnikgornik

16-31 lipiec 2018 • nr 14 (2081) • GAZETA GÓRNICZA • cena 1,85 zł (w tym 8 proc.VAT)

Zielone światło dla Sośnicy



Sośnica broni się ekonomicznie. Ogromny wysiłek i dyscyplina ze strony pracowników sprawiły, że najgorsza w 2015r kopalnia w spółce, dzisiaj przynosi zysk. Rząd będzie rekomendował Komisji Europejskiej skreślenie kopalni z listy do likwidacji.

Czytaj s. 3

Załoga PG Silesia więcej zarobi



Po prawie pół roku od złożenia postulatów przez związki zawodowe w PG Silesia, doszło wreszcie 12 lipca do podpisania porozumienia.

Czytaj s.3

Bliżej pracownika



Związkowi liderzy z ZZG w Polsce kopalni Rydułtowy chcą być bliżej pracowników. Stąd nadal pracują w kopalni, zjeżdżają na dół.

Czytaj s.4

„Synek, to jest stabilna, pewna robota, a do tego dobrze płatna"



Ile z tego zostało? Praca w kopalni. Płatna – owszem, ale nie tak, jak kiedyś.

Czytaj s.5

Mamy surowce – nie mamy strategii ich zagospodarowania



Najnowszy raport Najwyższej Izby Kontroli nt. polityki surowcowej państwa.

Czytaj s.6-7

Nowy wiceprezes w SRK

Nowym wiceprezesem zarządu ds. gospodarki mieszkaniowej w Spółce Restrukturyzacji Kopalń został Wojciech Frank. Ma 56 lat, pochodzi z Wodzisławia Śląskiego, skończył studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Śl. w Gliwicach. Należał do Ruchu Społecznego AWS, a od 2004 do 2007 do PO, z której wyrzucono go za start z ramienia lokalnego komitetu wyborczego w Jastrzębiu-Zdroju. Pracował później jako menedżer - był m.in. prezesem spółki Transbud-Katowice oraz kierował firmą JSU (dawna Jastrzębska Spółka Ubezpieczeniowa) z grupy Jastrzębskiej Spółki Węglowej. W obecnej strukturze SRK Administracja Zasobów Mieszkaniowych wyodrębniona jest jako jeden z oddziałów spółki.

Rośnie cena węgla

Światowe ceny węgla energetycznego w czerwcu wzrosły do poziomów nienotowanych od 2012 roku - wynika z analizy katowickiego oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu (ARP), monitorującego węglowe rynki i sytuację w górnictwie. Cena tony węgla energetycznego przekracza 100 dolarów. Z danych wynika, że w lipcu indeks, przedstawiający cenę węgla energetycznego, importowanego drogą morską do krajów Europy Zachodniej i Północnej przez porty ARA (Amsterdam, Rotterdam, Antwerpia), wzrósł do rekordowych poziomów, przebijając barierę 100 dolarów za tonę. Już w czerwcu w wielu częściach świata tona węgla energetycznego kosztowała powyżej 100 USD.

Coraz mniej węgla w energetyce

W 2017 roku energetyka oparta na spalaniu węgla miała 78,4 proc. udział (133,4 TWh) w całej produkcji energii elektrycznej w Polsce. To mniej, niż w 2016 r. (80 proc.) i aż o 11,6 proc. mniej w porównaniu z 2015 r. (90 proc. - ok. 145 TWh). Na węgiel kamienny przypadało w 2017 r. 47,7 proc. łącznej produkcji energii elektrycznej, a na węgiel brunatny - 30,7 proc. O zmianach świadczy spadek wydobycia węgla kamiennego w Polsce z blisko 140 mln ton w 1995 r. do 64 mln w 2017 r. W latach 2007-17 zapotrzebowanie na energię elektryczną wzrosło o 12 proc., tj. o 18,5 TWh. Ten wzrost został zaspokojony przez: produkcję z OZE, z instalacji gazowych oraz import.

PGG partnerem strategicznym Górnika Zabrze

Polska Grupa Górnicza została partnerem strategicznym 14-krotnego Mistrza Polski. Przed Areną Zabrze trakcie przedsezonowej prezentacji drużyny ogłoszono nawiązanie współpracy pomiędzy Klubem a PGG. Podpisanie umowy ogłosił Prezes Górnika, Bartosz Sarnowski, który wspólnie z Prezydent Małgorzatą Mańką - Szulik, wręczyli Wiceprezesowi Polskiej Grupy Górniczej, Jerzemu Janczewskiemu klubową koszulkę. Logo spółki jest eksponowane między innymi na tylnej części koszulki meczowej. Oprócz tego branding PGG będzie obecny między innymi na bandach LED, reklamach statycznych i materiałach drukowanych takich jak, karnety, bilety itp.

Bogdanka będzie dalej wspierać piłkarzy z Łęcznej

Lubelski Węgiel Bogdanka przedłużył umowę sponsorską z klubem piłkarskim Górnik Łęczna, pozostając jego sponsorem strategicznym . Strony zawarły umowę ramową o współpracy do końca 2021 r. oraz szczegółowe porozumienie obejmujące okres do końca 2019 r. Jednym z istotnych elementów porozumienia Bogdanki i Górnika Łęczna jest dalsza współpraca w zakresie rozwoju Akademii Sportu, kierowanej do dzieci i młodzieży z Lubelszczyzny. W skład Akademii, oprócz piłki nożnej, wchodzą także sekcje tenisa stołowego oraz badmintona.

Prokuratura bada czy JSW straciła miliony przez byłych prezesów

Prokuratura Regionalna w Katowicach sprawdza, czy byli członkowie zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej (JSW) z lat 2013-2016 wyrządzili firmie szkodę o wartości ponad 87 mln zł. Chodzi o niekorzystne - zdaniem resortu energii - umowy ze spółkami, chcącymi eksploatować złoże węgla Orzesze.

Konferencja pt. „ Porozumienie Paryskie szansą zrównoważonego rozwoju – Polski punkt widzenia". Tuczno 9 lipca 2018r.

Jakie będzie stanowisko Polski na szczyt klimatyczny?

Debata toczyła się wokół XXIV konferencji klimatycznej COP 24 w Katowicach. Zastanawiano się jak powinno wyglądać stanowisko Polski. Spotkanie odbyło się w Ośrodku Badawczo – Naukowym, w Tucznie, pt. „Porozumienie Paryskie szansą zrównoważonego rozwoju – Polski punkt widzenia". OPZZ i ZZG w Polsce reprezentował Sebastian Czogała – wiceprzewodniczący Rady Krajowej.

Już za niecałe pół roku Polska będzie gospodarzem globalnego szczytu klimatycznego Organizacji Narodów Zjednoczonych w Katowicach, dotyczącego polityki klimatycznej. W wydarzeniu weźmie udział blisko 30 tys. delegatów z całego świata, w tym szefowie rządów oraz ministrowie odpowiedzialni za kwestie środowiska i klimatu.

- Wybór naszego kraju na gospodarza konferencji jest nieprzypadkowy. Dokonano ogromnej redukcji dwutlenku węgla. Wg. Protokołu z Kioto mieliśmy wykonać tej redukcji na poziomie 6%, a dokonaliśmy na poziomie 32% przy równocześnie dużym wzroście gospodarczym, a więc jest to typowy przykład zrównoważonego rozwoju połączonego ze wzrostem gospodarczym i poprawą jakości spalania, czyli z polepszeniem jakości powietrza – wylicza uczestnik konferencji wiceprzewodniczący Czogała. - W tym czasie państwa starej piętnastki UE miały zredukować emisję CO2 o 8 %, a tego nie zrobiły. Porozumienie paryskie mówi, że mamy dążyć do tego, aby emitować tyle CO2, ile jesteśmy w stanie pochłaniać. To porozumienie podpisały niemal wszystkie państwa świata. To ogromny sukces Polski, bo jesteśmy liderem w tym zakresie – dodaje nasz rozmówca. Podczas szczytu klimatycznego w Katowicach mają zostać wyznaczone konkretne kierunki realizacji porozumienia paryskiego, które zacznie obowiązywać od 2020 r.



Organizacjami konferencji byli: min. Solidarność, OPZZ, Forum Związków Zawodowych. Pierwszy dzień był referatowy, w którym organizatorzy zastanawiają się jak powinno wyglądać stanowisko Polski na XXIV konferencję klimatyczną COP24 w Katowicach po to, aby z jednej strony udowodnić, że Polska jest liderem w zakresie polityki klimatycznej świata, a z drugiej strony zapewnić to liderowanie na przyszłość i pokazać ten polski model rozwoju gospodarczego i go próbować implementować jako model, który będzie akceptowany przez cały świat i z Polski będzie można brać przykład. W drugim dniu zwiedzano Leśne Gospodarstwa oraz prezentowano instalacje do pomiaru pochłaniania CO2 przez lasy. – Między innymi była nakreślona polityka klimatyczna świata, w takim zakresie, czy ta polityka może rzeczywiście dążyć do tego, żeby naprawiać, czy też niwelować podstawowe problemy, jakie na świecie występują. Na świecie podstawowym problemem jest to, że wzrasta koncentracja dwutlenku węgla w atmosferze, ale spowodowane jest to nie tylko wzrostem emisji spalania, ale również z powodu, że degraduje się gleby, lasy i to jest problem wielki w układzie światowym





– Polityka klimatyczna Unii Europejskiej nie jest istotna z punktu widzenia polityki klimatycznej świata. Polityka klimatyczna UE to walka z polskim węglem, po to, żeby ten węgiel wyeliminować, a węgiel jest gwarantem bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju. Zasoby węgla kamiennego Polski to jest prawie 90 proc. całych zasobów węgla kamiennego UE. Posiadamy również tyle samo węgla brunatnego. Polska jest ogromnym rezerwuarem tego podstawowego nośnika energii. Musimy dbać o to, żeby zabezpieczyć swoje bezpieczeństwo energetyczne, a również spełnić wymogi założeń polityki klimatycznej świata i mamy ogromna szansę. Nie niszczyć swojego przemysłu, a równocześnie być liderem w zakresie rozwoju gospodarczego w Europie i na świecie – mówi „Górnikowi" Sebastian Czogała – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce.

DR

„Górnik"- Dwutygodnik Związku Zawodowego Górników w Polsce

Redaktor naczelny: **Jarosław Bolek**. Rada Programowa: **Marek Gaik, Leszek Piotrowski, Arkadiusz Siekaniec, Wojciech Skowron, Krzysztof Wojciechowski**

Adres wydawcy: **Jarbol Media, ul. Jana III Sobieskiego 376, 42-580 Wojkowice, tel. 507 871 129**; kontakt: **Rada Krajowa ZZG w Polsce, Plac Grunwaldzki 8-10, 40-950 Katowice, tel.: 32 255 36 63, kom. 507 871 129; fax: 32 255 16 46; www.gornik.info.pl; redakcja@gornik.info.pl**

Wydawca: **JARBOL MEDIA**. Druk: **Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia**

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz nie odpowiada za treść ogłoszeń reklamowych.

Zielone światło dla Sośnicy

Sośnica broni się ekonomicznie. Ogromny wysiłek i dyscyplina ze strony pracowników sprawił, że najgorsza w 2015r kopalnia w spółce, dzisiaj przynosi zysk. Rząd będzie rekomendował Komisji Europejskiej skreślenie kopalni z listy do likwidacji.


Przew. R.Tuszkiewicz

Kopalnia Sośnica w Gliwicach i jej położenie nieopodal połączenia autostrady A1 i A4 oraz z doskonałym połączeniem kolejowym sprawia, że jest łakomym kąskiem dla wszelkich pomysłów biznesowych. Górnicy słyszeli już nieraz o super biznesach, jakie mogłyby powstać na miejscu ich kopalni. Ostatni mówił o fabryce samochodów elektrycznych. Na szczęście dzięki upartości i wysiłkowi załogi oraz zarządzających, te plany oddalają się, a powraca perspektywa na długie fedrowanie. Dzięki ogromnemu wysiłkowi całej załogi dzisiaj wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski mówi o rekomendacji dalszego funkcjonowania dla gliwickiej kopalni i o tym, że po analizie wyników, Sośnica broni się ekonomicznie. W 2015r miała najgorsze wyniki w Polskiej Grupie Górniczej. Ale już w 2017r i w obecnym roku kopalnia stała się rentowna. Program naprawczy przyniósł dobry rezultat. Przypomnijmy: Sośnica została wymieniona w załączniku do dokumentu z listopada 2016r., którym Komisja Europejska notyfikowała pomoc publiczną na restrukturyzację polskiego górnictwa - jako kopalnia do potencjalnego przekazania do likwidacji w Spółce Restrukturyzacji Kopalń. Już dawno nie byłoby kolejnej śląskiej gruby, gdyby nie determinacja załogi, związków zawodowych, zarządzających nią oraz władz samorządowych. – W porównaniu do 2015r jesteśmy niemal na szczycie wyników w spółce. Za pierwsze półrocze wydobyliśmy 845 209 ton węgla. Dobowe wydobycie wynosi ok. 7,5 tys. ton. Wzrosła nam też wydajność na jednego pracownika. Plan realizujemy z nadwyżką – wylicza Ryszard Tuszkiewicz przewodniczący ZZG w Polsce w KWK Sośnica.



„Jeśli chodzi o Sośnicę wyniki są pozytywne, ona się broni ekonomicznie, a to był kluczowy warunek, który otrzymaliśmy od Komisji Europejskiej - że jeśli kopalnia Sośnica będzie bronić się ekonomicznie, to wtedy pozostawiamy ją jako funkcjonującą kopalnię. I ten warunek jest spełniany" – mówił 9 lipca w Katowicach wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski.

- Nie byłoby jednak naszego sukcesu, gdyby nie dyscyplina pracy, poparcie ludzi i dobre zarządzanie przez byłego dyr. Dariusza Rębielaka i obecnego dyrektora Tomasza Dudę – dodaje przewodniczący ZZG w Polsce. To od ludzi wymaga wielu wyrzeczeń. Każda awaria musi być nadrobiona. Realizuje się tylko urlopy planowe. O inne trzeba pisać uzasadnienie. Dzięki takiej samodyscyplinie mamy dzisiaj efekt. Rygor pracy wydaje owoce. Mamy dobre wyniki. Jesteśmy na drodze do uratowania przed likwidacją – tłumaczy sukces Sośnicy przewodniczący Tuszkiewicz. Kiedy jest awaria odbywa się to kosztem rodziny i weekendów, ale za darmo nic nie ma. Najlepiej, co naturalne w kopalni, zarabiają pracownicy dołowi. Te różnice między poszczególnymi grupami zawodowymi pogłębiły się właśnie na korzyść pracujących przy wydobyciu.

Kopalnia fedruje trzema przodkami na dwóch ścianach. Te dobrze sypią. Gliwiccy hajerzy fedrują pełną parą. Na szczęście nie ma wypadku.

Załoga Sośnicy liczy 2 017 osób, z czego 1578 pracuje na dole, na przeróbce 194, a na powierzchni 240 osób.

Pracy jest na wiele lat. Podobnie zresztą jak i pokładów węgla. Przynajmniej na 20-30 lat. Jednak musi zapaść oficjalna decyzja o pozostawieniu kopalni w Polskiej Grupie Górniczej. Pracownicy czekają z nadzieją na tą informację. Wielu ma rodziny, pożyczki i nie wyobraża sobie likwidacji kopalni i dalekich dojazdów do innych miast. Wcześniej byli i tacy, którzy wieszczyli im klęskę, jednak pokazali, że stać ich na walkę o swoje miejsce pracy. Gliwiccy górnicy udowadniają, że silna wola załogi może wiele zdziałać, mimo początkowo negatywnych opinii i przeciwności. Najpóźniej do września ma zapaść oficjalna decyzja co dalej z Sośnicą.

Tekst i foto: Jarosław Bolek

Załoga PG Silesia więcej zarobi

Po prawie pół roku od złożenia postulatów przez związki zawodowe w PG Silesia, doszło wreszcie 12 lipca do podpisania porozumienia. – *Były to chyba najtrudniejsze negocjacje w historii naszej kopalni. Pracodawca nie godził się na żadne z naszych kolejnych propozycji, które poprawiłyby status materialny pracowników. A było ich kolejno kilkanaście. Do tego w międzyczasie doszło do wymiany prezesa spółki. Ciągle tylko podkreślano, że pieniądze idą na inwestycje, wyposażenie, sprzęt i na tym kończyły się pertraktacje* – mówi „Górnikowi" uczestniczka rozmów – Mariola Miodońska – przewodnicząca ZZG w Polsce w kopalni.

Mimo wszystko strona społeczna wynegocjowała podwyżki. I tak:

Od 1 lipca 2018r,

- 300 zł do stawki indywidulnego zaszeregowania otrzyma każdy pracownik dołowy i przeróbki ,
- 250 zł do stawki indywidulnego zaszeregowania otrzymają pracownicy powierzchni fizyczni i umysłowi,
- 100 zł do stawki indywidulnego zaszeregowania otrzymają pracownicy administracji.

Oprócz tego zwiększy się wartość bonów żywieniowych z dotychczasowych 14 zł do 20 zł.

Na stole negocjacyjnym pozostała jeszcze wysokość ekwiwalentu węglowego, który jest wypłacany raz w roku do 30 czerwca. Więc w tym roku został już wypłacony. Związki zawodowe otrzymały gwarancję powrotu do rozmów tej kwestii po pierwszym kwartale 2019. Obecnie jednorazowa wypłata wynosi 3600 zł.

W ostatnim czasie wzrosły również dodatki do godziny za soboto-niedziele (w PG Silesia pracuje się w systemie 24 godz./7 dni w tygodniu). Z 10 zł do 15 zł za godzinę wzrósł ten dodatek w tym roku. Wzrósł również dodatek ratowniczy.

- *Oprócz tego na bieżąco cały czas idą przeszeregowania i awanse* – wylicza kolejne elementy polepszenia warunków płacowych w PG Silesia, przewodnicząca Miodońska.



Przew. M.Miodońska

Jarosław Bolek

ZZG w Polsce w kopalni Rydułtowy

Bliżej pracownika

Związkowi liderzy z ZZG w Polsce kopalni Rydułtowy chcą być bliżej pracowników. Stąd nadal pracują w kopalni, zjeżdżają na dół. Efekt: coraz więcej ludzi ufa im i zapisuje się do związku.



Mimo, iż coraz więcej pracowników odchodzi na emerytury, Związek Zawodowy Górników w Polsce w kopalni Rydułtowy działa prężnie. W jego szeregi chętnie wstępują młodzi, którzy widzą właśnie w ZZG w Polsce najlepszą z organizacji dbających o swoich członków. Jak się wydaje, po rozmowach z pracownikami i związkowcami z rydułtowskiej kopalni, przekonuje ich autentyczność i bezpośredni kontakt, jaki mają ludzie z liderami ZZG w Polsce. Widzą bowiem, że związkowiec, przewodniczący czy jego zastępca, zjeżdżają na dół, że pracują obok nich, a nie tylko mogą ich spotkać w biurze. Stąd i jak potwierdzają „Górnikowi" tamtejsi działacze do organizacji zapisuje się coraz więcej nowych członków.

- W naszym zakładzie działa kilkanaście organizacji, najwięcej spośród Ruchów w ROW. Stąd i nasza oferta ochrony i wsparcia dla pracownika musi być na tyle atrakcyjna, by zechciał on przystąpić do nas – mówi nam Jacek Borek – przewodniczący ZZG w Polsce w kopalni Rydułtowy. Na co dzień pracuje on na oddziale gospodarki materiałowej i w drużynie ratowniczej, jako pracownik fizyczny i bierze udział w akcjach zastępu ratowniczego, w akcjach profilaktycznych na zakładzie i gdy się coś dzieje. – Myślę, że pozytywnie wpływa na naszych kolegów na dole fakt, że pracujemy razem z nimi, że mogą o wszystko zapytać nas bezpośrednio na stanowisku pracy. Wydaje mi się, że to duży plus, kiedy związkowiec, który szefuje związkowi jest nie tylko dostępny w biurze, ale i w kopalni przy pracy. Podobnie zresztą jak i Dawid Klimanek wiceprzewodniczący, który również nie korzysta ze stałego oddelegowania tylko pracuje na dole. Z drugiej jednak strony, aby nasi członkowie mieli pełną obsługę związkową na co dzień w biurze pracuje koleżanka wiceprzewodnicząca Sylwia Janota. Tym sposobem tworzymy team, dzięki któremu jesteśmy bliżej ludzi – mówi „Górnikowi" przewodniczący Borek. – Przykład najbardziej wpływa na innych. Jeszcze zanim zostałem liderem związkowym miałem skojarzenia, że to praca urzędnicza, że ten związkowiec to jakiś guru, gdzieś tam daleko od załogi – mówi z kolei wiceprzewodniczący Dawid Klimanek. Stąd i teraz wolę być bliżej ludzi. Może i rodzi to większe wymagania, bo pracownik może bezpośrednio w pracy zweryfikować nasze związkowanie, ale i wszystkie bolączki, jakie wynikają z konkretnego miejsca pracy i jej warunków, wynagrodzenia czy relacji z przełożonymi. Ale dzięki temu znam ich potrzeby i rozumiem. 9 lat jako sztygar doświadczałem tych wszystkich spraw, teraz jako nadsztygar BHP. Atmosfera w pracy jest bardzo ważna. Pracownik zadowolony to lepszy wydajniejszy i efektywny pracownik i to muszą wiedzieć kierownicy i to podejście trzeba zmieniać – tłumaczy Klimanek. Dzięki temu, że zjeżdżamy na dół bezpośrednio możemy przekazać swoim członkom, co robi związek, jaką ma ofertę, ale zachęcić też przy okazji innych. Oczywiście spraw, z którymi zwracają się ludzie jest mnóstwo. I to nie tylko te związane z warunkami pracy, ale i osobiste, rodzinne. Na ile możemy angażujemy się we wszystkie sprawy naszych członków związku. I w te dotyczące pracy, jej organizacji, ale i spraw pracowniczych czy osobistych. Nasz związkowiec jest nie tylko, przez te kilka godzin w pracy, ale również poza nią – mówi Klimanek. Nasz rozmówca jest znany również jako lider zespołu „Głębia", które nagrał kilka teledysków dotyczących bezpieczeństwa pracy. Zaś ostatnio teledysk na mundial „Jesteśmy z wami". Oprócz tego śpiewa na różnych imprezach organizowanych w mieście czy poza nim. Z kolei Sylwia Janota – wiceprzewodnicząca ZZG w Polsce w kopalni Rydułtowy pracuje na co dzień w biurze związku i zajmuje się sprawami ekonomicznymi, prawnymi i całą księgowością. – Najważniejsze w naszej pracy to dobra komunikacja z naszymi członkami, którzy przychodzą w różnych sprawach po wyjściu z kopalni – mówi. Ja prowadzę biuro, koledzy zajmują się sprawami górniczymi i BHP. Bezpośredni kontakt z ludźmi to dobra sprawa dla całego związku. Pracownicy mogą porozmawiać z miejscu pracy z przewodniczącym czy wiceprzewodniczącym, czy też mogą przyjść do biura. Jesteśmy dzięki temu mobilniejsi, bardziej dostępni. Jesteśmy starym związkiem więc z automatu dużo ludzi odchodzi na emerytury. Jednak z drugiej strony napływają w zamian nowi członkowie. W ostatnim czasie przybyło nam ponad 50 osób. Wszystkie sprawy staramy się załatwiać jak najszybciej. Oprócz więc szkoleń dotyczących spraw związkowych, bezpieczeństwa pracy czy dialogu pracy mamy na bieżąco weryfikowaną ofertę wypoczynkowo-rekreacyjną. Pytamy się, co chcieliby robić. Więc mamy Park Rozrywki Energylandię, zloty motocyklowe, zawody wędkarskie, kursy nurkowania, skoki spadochronowe czy kuligi w okresie zimowym i wiele innych - wylicza wiceprzewodnicząca Janota. Staramy się, by byli zadowoleni. Stąd nasza obecność na stanowisku pracy przy pracowniku i poza nią w czasie wolnym – dodaje.

Mimo wielu zagrożeń naturalnych kopalnia Rydułtowy ma węgiel, więc ma przyszłość. - Przynajmniej do 2030 r. Potem można by sięgnąć po złoża Sumińskie. Mamy alternatywę. Trzeba by jednak zainwestować w przyszłości, pogłębić szyb, ale dałoby to szansę na kolejne lata fedrowania – tłumaczy wiceprzewodniczący Klimanek. Jak na razie wydobycie idzie pełną parą. Kierownictwu kopalni udało się udźwignąć ciężar i sprawić, że jesteśmy dochodowi. - Plany scalenia z kopalnią Marcel na razie są zawieszone. Transport węgla dołem do Marcela wydaje się zbyt kosztowny i utrudniony. Tym bardziej, że u siebie mamy zakład przeróbczy. Po co więc tam wysyłać węgiel? – mówi „Górnikowi" przewodniczący Borek. Załoga się odmładza. Następuje zmiana pokoleniowa. Również liderzy ZZG w Polsce w kopalni Rydułtowy to nowe twarze i ludzie, którzy chcą być bliżej spraw pracowników.

Tekst i foto: Jarosław Bolek

ZARZĄD ZZG W POLSCE KWK RYDUŁTOWY

Borek Jacek - Przewodniczący
Klimanek Dawid - Wiceprzewodniczący
Janota Sylwia - Wiceprzewodnicząca

Członkowie Zarządu:

Krakowiak Jarosław
Kuśka Mirosław
Twardzik Wojciech
Grzegorczyk Jarosław
Nowak Sebastian
Kurek Marek
Słomka Jarosław
Wrzeszcz Wawrzyniec
Dzierżęga Marcin
Murański Sebastian
Pytlik Krzysztof

Komisja Rewizyjna:

Bober Dariusz - Przewodniczący
Siwczyk Ewa - Wiceprzewodnicząca
Czajka Andrzej - Sekretarz
Wlazeł Magdalena Członek Komisji
Moskwa Jarosław Członek Komisji

„Synek, to jest stabilna, pewna robota, a do tego dobrze płatna" Ile z tego zostało?



Kopalnie przyjmują na potęgę nowych pracowników - luka pokoleniowa w górnictwie zebrała żniwo i na chwilę obecną niemal każdy oddział boryka się z mniejszymi lub większymi brakami kadrowymi. Bramy się otwarły, znowu szukają górników do pracy i to na potęgę.

Czym od zawsze zachęcano przyszłych adeptów? Niemal każdy, kto pochodzi z górniczej rodziny, od małego miał powtarzane: „Synek, to jest stabilna, pewna robota, a do tego dobrze płatna". Ile z tego zostało? Płatna – owszem, ale nie tak, jak kiedyś. A kiedyś ze względu na 3-krotną różnicę zarobków w porównaniu do statystycznego Kowalskiego nie było górnika. Był Pan Górnik. Dodatkowe bonusy, dostęp do zachodnich towarów – to już historia. Ktoś powie, że przecież Barbórka, Czternastka, w północnej Polsce być może padła by jeszcze Trzynastka. Nie lubię mitologii, a że cudze pieniądze się najłatwiej liczy, to wiemy wszyscy. Konkretnie wygląda to tak: sztygar pod ziemią na górniczym oddziale ma PIT na poziomie 75 000 zł. Dużo? Odejmujemy podatki – 50 000zł, dzielimy przez 12 miesięcy – 4 200 zł, odliczamy średnio 3-4 czerwone w miesiącu i otrzymujemy miesięczne wynagrodzenie, które nie przekracza 3 500 zł netto z uwzględnieniem tych wszystkich ogromnych premii i bonusów. Przypomnę, mówimy o pracy pod ziemią osoby dozoru średniego. Brązowy kask zwykle oznacza jeszcze 500zł mniej. Oznacza to zarobki w okolicach średniej krajowej, czyli przytoczonego wcześniej Kowalskiego. Szkoda tylko, że bez widoku na słońce, w pyle i gumowcach. To pokazuje, jak wiele się zmieniło na przestrzeni dwóch dekad.

Ścieżka kariery? Przychodzi młodziok na oddział, trafia pod skrzydła instruktora na możliwie krótki czas, by już za chwile wykonywać swoje obowiązki. Jaki jest tego efekt? Nauka fachu zamiast trwać 2-3 lata wyciąga się w czasie kilkukrotnie. Z perspektywy interesu pracodawcy jest to niedopuszczalne, a jednak ma miejsce. Na tym polu mamy wiele do zrobienia tym bardziej, że wspomniana luka pokoleniowa skutkuje mniejszym doświadczeniem brygad, a w górnictwie to właśnie wiedza wsparta doświadczeniem w boju są kluczowe, aby efektywnie i bezpiecznie wykonywać swoją pracę.

Pracownik nie ma pojęcia, gdzie zawodowo będzie za 5 czy 10 lat. Mało tego, często nawet nie wie, kiedy może zrobić papiery na rabunkarza czy kombajnistę. Rozmowy roczne z przełożonymi? Analiza pracownika? Zapytajcie o to kierownika, gdy przyjdzie na podścianowy, albo nadsztygara przy raporcie. Efekt jest taki, że nie mając jasno nakreślonych celów, nasza ścieżka kariery staje się splotem przypadkowych zdarzeń. Młodzi tego nie akceptują w takim stopniu, jak ich rodzice. I słusznie! Jasne zasady budują poczucie sprawiedliwości i motywują do działania, pozwalają planować i układać życie. Czy tak wiele oczekuje młody górnik?

Optymalizacja na poziomie kopalni to położenie nacisku na wielopłaszczyznowe szkolenie i budowanie relacji z pracownikiem. Droga do awansu, mocne i słabe strony w oczach przełożonych to elementarz, który - patrząc perspektywicznie - buduje silną i fachową załogę, a przy okazji przekłada się to na wzrost efektywności i mniejszą wypadkowość. Rozmowy roczne pozwalają „wygadać się" obu stronom, co pozytywnie wpływa na świadomość oczekiwań, jakie mają wobec nas współpracownicy. Poznajemy nasze mocne i słabe strony w oczach innych i dostajemy informację zwrotną, co musimy zrobić, aby dostać awans lub stawkę. Proste, czyste i klarowne.

Podwyżki. Temat rzeka. Nowoczesny system zarządzania polega na motywowaniu i nagradzaniu za wyniki. Pracodawca dzieli się tortem i jest to pozytywnie odbierane przez załogę, wbrew temu, co głoszą stronnicze media. Problem, który dostrzegam, to brak współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy spółkami górniczymi. Przykład? Dlaczego tylko LW Bogdanka w dużej mierze opiera się na własnym parku maszynowym, a w PGG i JSW S.A. bawimy się w dzierżawy? Dlaczego na 3 ścianach o podobnych warunkach górniczo-geologicznych w 1 zakładzie mamy 3 różne kombajny? Homogeniczność ułatwia obsługę, każdy przodowy wie, który jest najlepszy, ale widocznie nikt nawet nie dał mu szansy się wypowiedzieć w temacie.

Kolejne obciążenia spływają z ustawodawstwa na poziomie kraju i UE. Jak to jest, że mamy zamykać kopalnie, bo emitują „syf", podczas gdy poza Unią Europejską nikt przesadnie nie dba o środowisko, a wyniki naukowych badań wskazują na marginalny wpływ działalności człowieka w porównaniu z aktywnością wulkaniczną na Ziemi. Na tym polu mamy wiele do zrobienia – w polityce funkcjonują sami socjo-psycho-humaniści, brakuje natomiast inżynierów i ludzi twardej nauki, którą wyrażają liczby. Lobbowanie ze strony koncernów musi być równoważone przez stronę społeczną, której głosem są m.in. związki zawodowe. Jak to jest, że promujemy elektryczne auta, a nie mówimy skąd bierze się prąd i jaką degradację środowiska pociąga za sobą produkcja i utylizacja akumulatorów? Bez uczciwego, opartego na faktach, ustawodawstwa każdy nasz wysiłek idzie na marne. I tu kolejna nadzieja w młodych i ambitnych, a przede wszystkim wykształconych, znających języki obce i chcących wziąć życie w swoje ręce.

Wracając do tematu – czy warto wiązać swoją przyszłość z górnictwem? Zdecydowanie tak! Zasobów w Polsce mamy jeszcze na kilka pokoleń, tych zbadanych, a co kryje się głębiej? Poza tym nie zapominajmy o jednym – górnictwo to nie tylko węgiel, nie tylko Polska. Świetnie wykształcony i doświadczony górnik może spać spokojnie. Komputery i roboty szybko nas nie zastąpią, a wszystko, co najcenniejsze leży przecież pod ziemią.

Mateusz Nabiałczyk – przewodniczący
ZZG w Polsce w KWK Knurów-Szczygłowice
Ruch Knurów
fot.: lw.com.pl

Emeryci będą interweniować u rzecznika praw obywatelskich

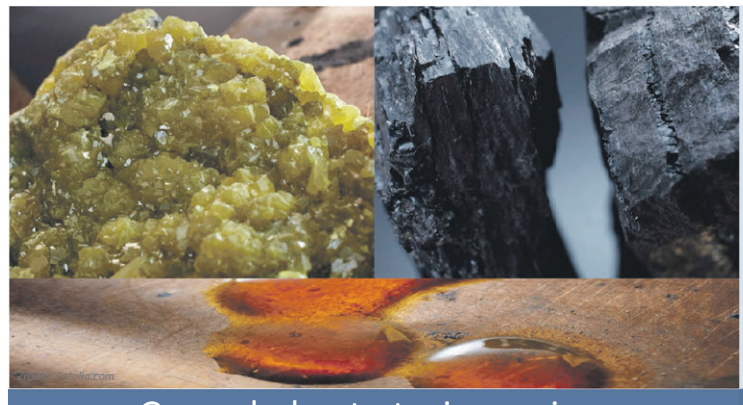
Ostatnie spotkanie Środowiska emerytów i rencistów górniczych (które odbyło się 27 czerwca w Katowicach) było poświęcone przede wszystkim deputatowi węglowemu. – Rządowa ustawa rekompensaty za utracone prawo do bezpłatnego węgla podzieliła środowisko górnicze. Każda z pomiętych grup tworzy stowarzyszenia walcząc o rekompensatę dla siebie. Zdecydowaliśmy się więc na interwencję u rzecznika praw obywatelskich – mówi „Górnikowi" Marek Gaik - szef środowiska emeryckiego. Tymczasem ministerstwo energii kolejny już raz informuje, że najpóźniej do września sejm będzie procedował ustawę uzupełniającą wcześniejszą. Tym razem ma ona dotyczyć też około 7 tys. wdów i sierot po górnikach, które mają według zapewnień ministerstwa otrzymać 10-tysięczne rekompensaty za utracone prawo do bezpłatnego węgla. Dotyczy to tych wdów i sierot, które w przeszłości otrzymywały deputat węglowy po zmarłych mężach i rodzicach, ale nie zostały objęte przyjętą w październiku 2017r. ustawą o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty tego świadczenia. Nowa ustawa, której projekt przygotował resort energii, ma przyznać rekompensaty za utracony deputat węglowy także dla dwóch innych, obok wdów i sierot, grup: osób pobierających świadczenia przedemerytalne oraz tych, którzy byli objęci poprzednią ustawą, ale nie złożyli w terminie wniosków o rekompensatę lub ich wnioski nie zostały na czas zweryfikowane. - Niestety nie znamy szczegółów zmian. Wszystko odbywa się za zamkniętymi drzwiami, a rząd kolejny raz gra na zwłokę – mówi Marek Gaik.



jb
Fot. B.Gawryluk

Mamy surowce – nie mamy strategii ich zagospodarowania

Wiele wydobywanych surowców ma strategiczne znaczenie dla gospodarki Polski. Na przykład: krajowy węgiel daje bezpieczeństwo energetyczne. Mimo to, Polska dopiero rusza z przyjęciem jasnej polityki surowcowej państwa. Ostatni raport Najwyższej Izby Kontroli (NIK) przynosi w tej kwestii zatrważające wyniki.



Polska, choć jest liczącym się na świecie producentem

miedzi oraz srebra i krajem zasobnym w złoża surowców metalicznych, chemicznych, skalnych oraz surowców energetycznych, od lat nie ma jasno określonej polityki surowcowej państwa. Rzetelne prace nad tym dokumentem na dobre ruszyły właściwie dopiero w 2016 roku. Konsultacje mają zakończyć się w II połowie tego roku. Obecny - niski poziom zagospodarowania posiadanych złóż jest jedną z konsekwencji wieloletniego rozproszenia kompetencji i przepisów oraz braku wykazu i planów wykorzystania złóż kopalin o strategicznym znaczeniu dla gospodarki.

Nasz kraj zajmuje szóste miejsce na świecie (w 2016 r) w produkcji miedzi oraz drugie miejsce w produkcji srebra. Jest również krajem zasobnym w złoża surowców metalicznych (cynk i ołów), metali rzadkich (ren), surowców chemicznych (siarka, sól kamienna, sole potasowe, fosforyty), skalnych oraz surowców energetycznych (węgiel, metan, gaz ziemny). Niestety znaczna część z nich, ponad 63% nie jest zagospodarowana. Według Bilansu Zasobów Złóż



Źródło: PIG-PIB. Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31.12.2016 r.

Kopalin w Polsce na koniec 2016 r. zidentyfikowano 13 767 złóż kopalin, z czego jedynie 5076 jest zagospodarowanych. W UE w 2010 r. opracowano listę tzw. surowców krytycznych, która aktualizowana jest co trzy lata. Natomiast w Polsce brak jest spójnej polityki surowcowej, uwzględniającej strategię gospodarki zasobami kopalin.

Do czasu zakończenia kontroli nasz kraj nie stworzył systemowej oceny zasobności w strategiczne surowce kopalne, ani nie wytyczyła spójnej polityki gospodarki surowcowej. Elementy tej polityki pojawiały się w różnych dokumentach rządowych, ale - m.in. z powodu rozproszenia kompetencji ministrowie właściwi dla gospodarki i środowiska dopuścili się licznych zaniechań w tym obszarze i zawarte w dokumentach tych zamierzenia i perspektywy pozostały w znacznym stopniu na papierze.

Powstaje projekt polityki surowcowej

Dopiero powołany w 2016 r. Międzyresortowy Zespół ds. Polityki Surowcowej Państwa rozpoczął prace nad dokumentem *Polityka Surowcowa Państwa*. Również dopiero od 2016 r. Minister Środowiska zaczął realizować działania wskazane w *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, dotyczące opracowania polityki surowcowej, zaś Główny Geolog Kraju (Pełnomocnik Rządu do spraw Polityki Surowcowej Państwa) przygotował projekt polityki surowcowej. Konsultacje tego dokumentu mają się zakończyć w II połowie 2018 r. Prace powyższe uwzględniać mają wszystkie niezrealizowane dotychczas cele w tym newralgicznym obszarze.

Wcześniej **ministrowie** właściwi do spraw gospodarki oraz do spraw środowiska nie opracowali wykazu złóż kopalin o znaczeniu strategicznym dla gospodarki. Nie wydali (mieli uczynić to w 2010 r.) rozporządzenia w sprawie wykazu złóż węgla kamiennego i brunatnego o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Nie rozpoznali krajowych złóż strategicznych gazu ziemnego, nie zapewnili ich ochrony przez ujęcie w planach zagospodarowania przestrzennego. Minister właściwy ds. gospodarki nie sporządził - choć miał tego dokonać we współpracy z ministrami właściwymi do spraw środowiska, do spraw gospodarki wodnej, do spraw budownictwa oraz gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej - wykazu wszystkich złóż kopalin strategicznych wraz z zasięgiem ich występowania.

Ponadto Minister Gospodarki (po 27 listopada 2015r. - Minister Energii) nie przygotowywał planów eksploatacji złóż kopalin (w tym m.in. złóż węglowodorów, węgla brunatnego, węgla kamiennego, siarki, soli kamiennej, soli potasowej, ani soli potasowo-magnezowej), uwzględniających potrzeby rozwoju kraju oraz potrzebę zachowania środowiska dla kolejnych pokoleń. Nie powstała zatem polityka surowcowa państwa czy choćby polityka koncesyjna, wytyczająca cele państwa w związku z eksploatacją złóż.

Ustalenia kontroli wskazują także, że Państwowy Instytut Geologiczny - Państwowy Instytut Badawczy pracuje nad tworzeniem systemu informacyjnego Geoinfonet, który miałby być kompendium aktualnej wiedzy m.in. na temat złóż i koncesji na poszukiwanie i wydobycie kopalin. Koniec prac nad systemem zapowiadano na rok 2016. Jednak do dnia zakończenia kontroli data uruchomienia Geoinfonet nie była znana.

Kontrola wykazała także,

że niektóre gminy nie wywiązywały się ze swoich ustawowych obowiązków i nie uwzględniały udokumentowanych złóż kopalin w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (Studium) oraz miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego (MPZP). W kluczowych dokumentach planistycznych, określających politykę przestrzenną gmin, nie wskazywano kierunków zagospodarowania części złóż, w tym złóż węgla brunatnego, uznanych w polityce energetycznej państwa za strategiczne. Uniemożliwiało to kształtowanie polityki zrównoważonego rozwoju.

Przypadki nieuwzględniania udokumentowanych złóż kopalin w dokumentach planistycznych stwierdzono w 13 z 19 kontrolowanych gmin. Najczęściej nie uwzględniano złóż węgla: brunatnego (8 przypadków) i kamiennego (5 przypadków) oraz kruszyw naturalnych (7 przypadków). Część skontrolowanych gmin nie ujęła także złóż niklu czy ropy naftowej.

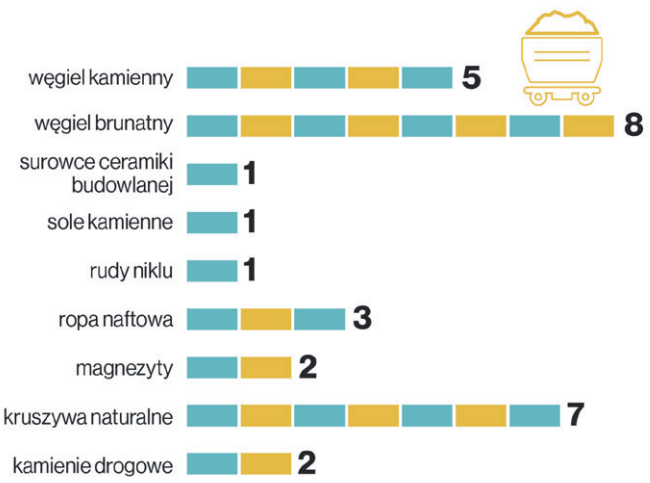
NIK w swoim raporcie zwraca uwagę, że w związku z tym działania na terenie tych gmin, dotyczące zagospodarowania obszarów, na których występują złoża kopalin, były podejmowane bez przejrzystych reguł.

Stwarzało to ryzyko utraty możliwości przyszłej eksploatacji złóż lub znacznego podwyższenia kosztów rozpoczęcia ich eksploatacji, np. ze względu na konieczność likwidacji infrastruktury posadowionej na gruntach położonych nad złożami.

Z kolei w warunkach tego nieuporządkowania i silnej biurokratyzacji przedsiębiorcy zainteresowani eksploatacją tych złóż podejmowali kosztowne inwestycje bez gwarancji, że uzyskają koncesję na poszukiwanie, rozpoznawania i wydobycie kopalin.

07 Stwierdzony stan – wykaz kopalin nie uwzględnionych w planach zagospodarowania przestrzennego gmin

- W skontrolowanych gminach w planowaniu przestrzennym pominięto w efekcie 38 złóż kopalin, w tym:



Źródło: Opracowanie własne NIK na podstawie wyników kontroli.

www.nik.gov.pl

Stąd tak znaczny odsetek złóż niezagospodarowanych.

Obowiązku wprowadzenia do planów zagospodarowania przestrzennego udokumentowanych złóż kopalin, które nie zostały uwzględnione przez gminy nie wypełniała także część wojewodów. Uchybienia te były możliwe m.in. dlatego, że Minister Środowiska nie kontrolował wykonywania powyższych obowiązków przez samorządy i wojewodów, nie miał więc pełnej wiedzy o sposobie zagospodarowania udokumentowanych złóż, w tym świadomości, że wskutek zagospodarowania tych terenów ich wartość górnicza spadła lub może spaść.

We wnioskach NIK-u czytamy:

NIK zauważa podjęte w 2016 r. działania, zmierzające do przyjęcia przez Radę Ministrów polityki surowcowej państwa. Poza kontynuacją dotychczasowych prac w tym obszarze, Izba widzi też potrzebę powiązania założeń tej polityki z przygotowywaną równocześnie polityką energetyczną państwa oraz innymi dokumentami strategicznymi, określającymi perspektywy rozwoju polskiej gospodarki. Taka koordynacja prac Ministrów: Środowiska, Energii oraz Przedsiębiorczości i Technologii powinna zapewnić spójność programowanych działań, w tym określenie wykazu strategicznych złóż, w powiązaniu z szacowaną prognozą zapotrzebowania na surowce energetyczne oraz planami rozwoju polskiego przemysłu.

Wymaga to spójnych działań organów administracji rządowej, w tym w szczególności ministra do spraw środowiska (odpowiedzialnego za opracowanie polityki surowcowej), ministra do spraw energii (odpowiedzialnego za politykę energetyczną) oraz Ministra Przedsiębiorczości i Technologii jako ministra właściwego do spraw gospodarki.

Ponadto NIK wnioskuje:

do Ministra Środowiska o:

zapewnienie skutecznego systemu nadzoru Ministra nad realizacją przez wojewodów i organy samorządowe obowiązku uwzględnienia w planowaniu przestrzennym ochrony złóż kopalin;

stworzenie narzędzi monitorowania przez Ministra Środowiska faktycznego sposobu zagospodarowania obszarów występowania nieeksploatowanych złóż kopalin, objętych własnością górniczą Skarbu Państwa, co umożliwiłoby Ministrowi reagowanie w sytuacjach niezgodnego z prawem lub strategią rządową zagospodarowania złóż, które może grozić w przyszłości utratą możliwości eksploatacji takich złóż. Opracowanie takich narzędzi powinno odbywać się we współpracy z ministrem do spraw energii, który odpowiada za dział administracji rządowej *gospodarka złożami kopalin*;

przegląd procedur związanych z udzielaniem koncesji na rozpoznawanie, poszukiwanie i wydobycie kopalin oraz wprowadzenie odpowiednich mechanizmów usprawniających te procedury - by wyeliminować przewlekłość postępowań koncesyjnych, zlikwidować niespójność działań organów administracji geologicznej i innych podmiotów uczestniczących w tych postępowaniach, a także wyeliminować inne bariery administracyjno-biurokratyczne, wydłużające proces przygotowania inwestycji związanej z poszukiwaniem lub wydobyciem kopalin;

do organów wykonawczych samorządu terytorialnego o:

podjęcie przez wójtów, burmistrzów oraz prezydentów miast kompleksowych działań - w porozumieniu z administracją rządową oraz w dialogu ze społecznościami lokalnymi i z inwestorami - w celu określenia polityki zagospodarowania obszarów, obejmujących istotne złoża kopalin.

Najwyższa Izba Kontroli dostrzega także potrzebę wprowadzenia następujących zmian w obowiązujących przepisach (inicjatywa legislacyjna leży tu po stronie Ministra Środowiska). Zmiany dotoczyłyby uzupełnień i ujednoliceń przepisów ustawy Prawo geologiczne i górnicze (dalej: pgg), mających na celu:

uczytelnienie i usprawnienie procesów koncesyjnych (w tym koncesji łącznych na poszukiwane i rozpoznawanie złóż węglowodorów oraz wydobywanie węglowodorów ze złóż, objętych własnością górniczą Skarbu Państwa);

sprawniejsze rozstrzyganie w wypadku odmowy uzgodnienia decyzji inwestycyjnej przed rozpoczęciem wydobycia;

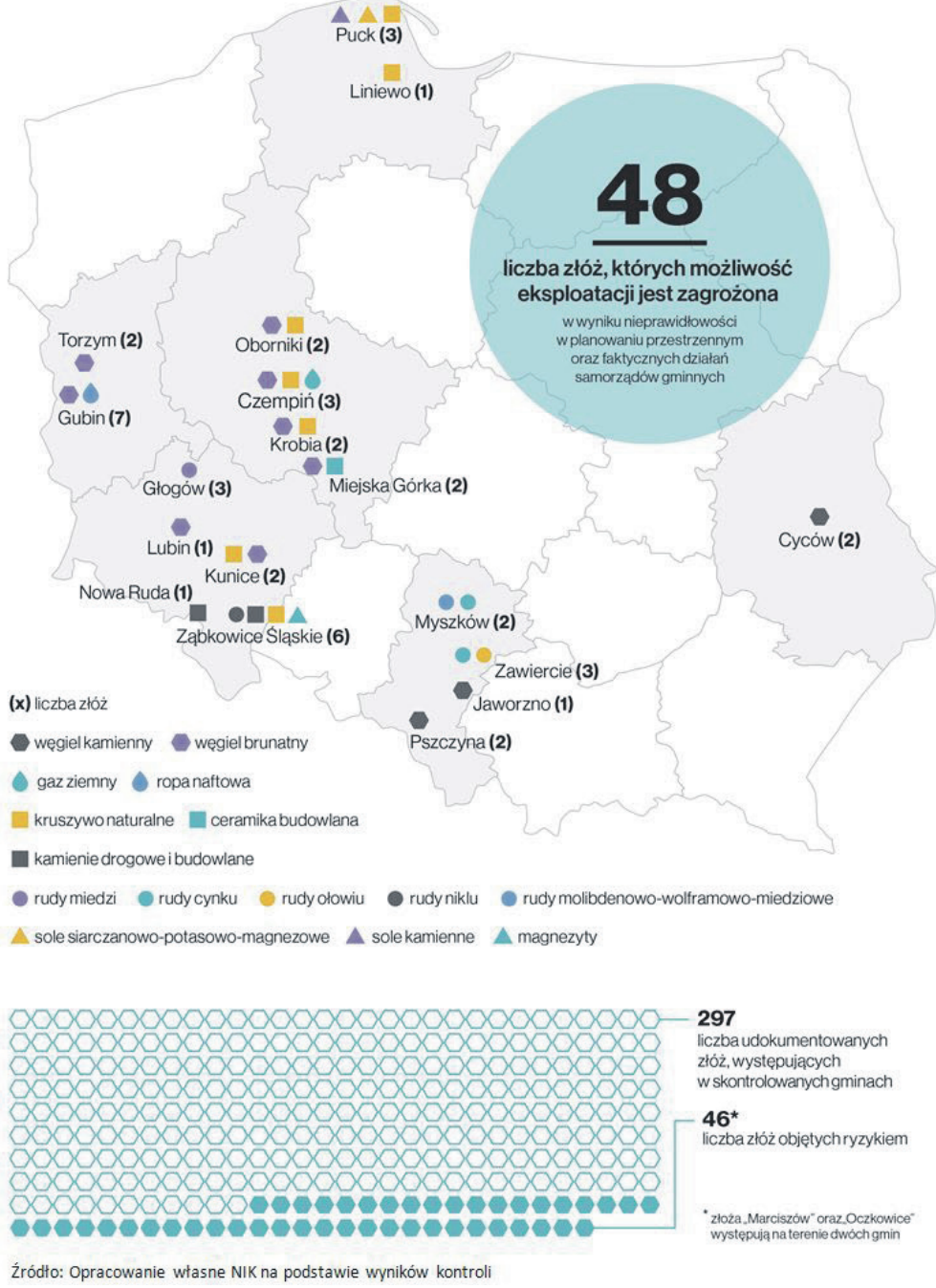
uregulowanie wymierzania kar pieniężnych wojewodom w wypadku, gdy wojewoda nie ujawnia zatwierdzonej dokumentacji geologicznej złóż kopalin innych niż węglowodory;

doprecyzowanie zakresu i trybu zmian wprowadzanych przez wojewodów do gminnych Studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Oprac. Marzena Kowalska

Źródło: Raport NIK „GOSPODARKA ZŁOŻAMI STRATEGICZNYCH SUROWCÓW KOPALNYCH"; grafika" materiały Najwyższej Izby Kontroli.

Wykaz złóż w skontrolowanych gminach, których eksploatacja jest zagrożona



Źródło: Opracowanie własne NIK na podstawie wyników kontroli

Zagrożenia i obawy – nowa ustawa o związkach zawodowych


Wiceprzewodniczący A.Siekaniec

1 stycznia 2019 roku wejdzie w życie nowelizacja Ustawy o związkach zawodowych. Już od przyszłego roku wszystkie osoby wykonujące pracę zarobkową będą mogły zakładać i wstępować do związków zawodowych, obojętnie czy pracują na umowę o dzieło, zlecenie, czy w innej formie. - Zmiany w Ustawie wpisują się w tendencje zmian w polskim prawie pracy, które obserwujemy od lat. Generalnie choć poszerzają grono osób mogących założyć związek zawodowy, to jednak zmierzają w niektórych obszarach prowadzą do ograniczenia uprawnień organizacji związkowych – mówi „Górnikowi" Arkadiusz Siekaniec – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce.

Mamy więc nową definicję osoby wykonującej pracę zarobkową, która rozszerza zakres osób mogących należeć do związków zawodowych i je zakładać. Dobrze, że w art.3 wspomnianej noweli mocno uszczegóławia zakaz dyskryminacji ze względu na przynależność związkową.

Jednak dla organizacji związkowych działających w branży górniczej zmiany nie są już tak korzystne. Nowelizacja budzi wiele obaw i zagrożeń. W górnictwie występuje mnogość związków zawodowych. – Do najbardziej newralgicznych należy art.25[1] dotyczący sposobu liczenia członków związku należących do więcej niż jednej organizacji związkowej u danego pracodawcy.

Każdy członek musi się zdeklarować, która organizacja jest jego organizacją zakładową i będzie go reprezentować. Często pracownicy należą do kilku związków. Taka zmiana w przepisach będzie mieć wpływ na liczbę oddelegowań do pracy związkowej oraz ustalenie liczby pracowników chronionych –interpretuje nową ustawę – wiceprzewodniczący Siekaniec.

Generalnie wejście w życie nowelizacji wymusi prawdopodobnie zmniejszenie liczby związków zawodowych, z którymi pracodawca będzie rozmawiał w interesach zbiorowych.

Nie jest to więc z pewnością ukłon w stronę pluralizmu związkowego. Zastrzeżenia co do liczby członków danej organizacji będą mogli złożyć zarówno pracodawca, jak inne organizacje związkowe. Istnieje więc obawa, że dojść może do swoistej wojny między związkami zawodowymi. A jeśli nie ma jedności między związkami to raczej trudno o skuteczne prowadzenie dialogu społecznego – wyjaśnia związkowiec.

Inna kwestia to konieczność przebudowy ruchu związkowego w górnictwie, która może być wymuszona przez zmiany przepisów w ustaleniu reprezentatywności. Wcześniej określał to kodeks pracy, teraz włączono je do ustawy o związkach zawodowych, czemu poświęcony jest dodany do ustawy rozdział 3. (art. 26[1]).

Zmienią się progi reprezentatywności. Z 7 do 8 procent wzrośnie próg reprezentatywności dla organizacji, które należą do central reprezentowanych w Radzie Dialogu Społecznego.

Dla pozostałych organizacji, czyli tych, których centrale nie są reprezentowane na szczeblu ogólnokrajowym w RDS próg ten będzie wynosił aż 15 procent, a obecnie wynosi 10 procent.

Do 15% wzrośnie również próg reprezentatywności dla organizacji ponadzakładowych.

Problemy wystąpią w przypadku kilku organizacji działających u jednego pracodawcy, które zrzeszone są w jednej, reprezentatywnej na szczeblu kraju organizacji ponadzakładowej.

Zakładając, że kilka organizacji (należących do jednej centrali) spełni wymóg zrzeszania 8% osób wykonujących pracę zarobkową u danego pracodawcy, to albo muszą powołać spośród siebie wspólną reprezentację, albo reprezentatywną będzie organizacja najliczniejsza.

Jak widać nowelizacja zrodzi szereg problemów i nie pozostanie bez wpływu na branżę górniczą. Może też zachwiać dotychczasowym „układem sił" i zmarginalizować rolę mniej licznych związków zawodowych. Wszystko to z pewnością będzie miało wpływ na dialog społeczny w spółkach węglowych.

Jarosław Rudzki



Więcej praw dla turystów

Od 1 lipca 2018r obowiązuje nowe prawo regulujące usługi turystyczne. Daje ono konsumentowi więcej czasu na reklamację i łatwiejsze odstąpienie od umowy.

Już nie miesiąc, ale trzy lata będzie miał konsument na zareklamowanie usługi turystycznej – zorganizowanego wypoczynku w kraju lub za granicą. Jeśli organizator wycieczki nie wywiąże się z umowy, będziemy mieć więcej czasu na dochodzenie swoich roszczeń. Od lipca podróżny będzie miał też 14 dni na rozwiązanie umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorcy, czyli m.in. przez Internet. Większe obowiązki będą spoczywały też na pośrednikach w sprzedaży pakietów i wyszukiwarkach lotów i hoteli. Przy okazji umowy mają być spisywane bardziej zrozumiałym językiem. Nowa ustawa zmieniła przepisy obowiązujące od 1997 roku. Konieczność wprowadzenia zmian narzuciła unijna dyrektywa. Polska jest jednym z pierwszych krajów, który dostosował się do nowych wytycznych. Usługa turystyczna to, mówiąc prostym językiem, zorganizowany wyjazd – najczęściej przez biuro podróży. Przepisy nie dotyczą wyjazdów krótszych niż doba (chyba, że zawierają nocleg) oraz m.in. wyjazdów służbowych organizowanych przez pracodawcę. Roszczeń będziemy mogli dociekać za uchybienia od umowy, a ostatecznie zapłacimy być może tylko pewien procent ceny całkowitej, adekwatny do wykonanej usługi. Nowe przepisy ułatwiają też rezygnację z umowy. Będzie można odstąpić od niej, jeśli biuro podróży zmieni po rezerwacji cenę o więcej niż 8 procent. Klient otrzymuje także prawo do rezygnacji w przypadku nieprzewidzianych okoliczności. W każdej chwili aż do rozpoczęcia usługi turystycznej, podróżujący będzie mógł z niej zrezygnować otrzymując stuprocentowy zwrot kosztów, jeśli tylko wystąpią nieprzewidziane okoliczności. Jakie? To sąd zdecyduje, co należy do takich zdarzeń a co nie. Chodzi o „nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności występujące w miejscu docelowym lub jego najbliższym sąsiedztwie, które mają znaczący wpływ na realizację imprezy turystycznej". Jednocześnie, gdy zajdą takie nieprzewidziane okoliczności, podróżnemu nie przysługuje odszkodowanie lub zadośćuczynienie za niezgodność z umową. Lepiej więc zrezygnować przed wycieczką i otrzymać całą kwotę z powrotem, niż liczyć na dochodzenie swoich praw w sądzie. Gdy nie zajdą nadzwyczajne okoliczności, według Art. 47. 1. podróżny może odstąpić od umowy o udział w imprezie turystycznej w każdym czasie przed jej rozpoczęciem, ale organizator turystyki może zobowiązać go do opłaty za taką rezygnację. Konsument, który zawarł umowę o udział w imprezie turystycznej poza lokalem przedsiębiorstwa, np. przez Internet może w terminie 14 dni odstąpić od niej bez podania przyczyny i ponoszenia kosztów, chyba, że negocjacje ustne były prowadzone w oparciu o wcześniejsze zamówienie złożone przez konsumenta. Od lipca pojęcie „organizator turystyki" będzie także dotyczyło pośredników turystycznych, to oznacza że mają takie same obowiązki. Będzie można od nich także dociekać roszczeń bądź zrezygnować z zawartej umowy. Przepisy obejmą nową grupę określoną jako „przedsiębiorców ułatwiających nabywanie powiązanych usług turystycznych". Nowe przepisy zakładają m.in. nałożenie na przedsiębiorców oferujących pakiety dynamiczne oraz przedsiębiorców ułatwiających nabywanie powiązanych usług turystycznych (czyli wszelkie agencje pośredniczące w sprzedaży wycieczek, w tym internetowe wyszukiwarki przyp. red.) takich samych obowiązków, jakie mają organizatorzy turystyczni. Nowy akt wprowadza szereg zmian z korzyścią dla podróżnych.

W przypadku niewypłacalności biura podróży, system zabezpieczeń ma być usprawniony. Organizatorów turystyki do odpowiedzialności pociąga marszałek województwa lub nasz ubezpieczyciel i tak będzie też teraz, ale organizator wyjazdu będzie musiał jasno podać jakie ma zabezpieczenia na wypadek niewypłacalności. Jednocześnie obok spisu organizatorów turystyki, będzie prowadzona ewidencja „Przedsiębiorców Ułatwiających Nabywanie Powiązanych Usług Turystycznych". Inne zmiany korzystne dla podróżnych to m.in. obowiązek przekazania przez przedsiębiorcę jeszcze przed zawarciem umowy określonych informacji, w tym o objęciu zabezpieczeniem finansowym na wypadek swojej niewypłacalności, czy też modyfikacje procesu likwidacji szkód, które w połączeniu ze zmianami wprowadzonymi w 2016 r. w związku z utworzeniem Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego, przyczynią się do szybkiej i sprawnej wypłaty pieniędzy poszkodowanym podróżnym. Głównym założeniem unijnych dyrektyw, a co za tym idzie polskiej ustawy, jest uproszczenie umów między organizatorami turystyki a podróżnymi.

Red.

XXVI Złaz Górski w Złotym Potoku

Do zobaczenia na trasie

XXVI Złazu Górskiego

Związku Zawodowego Górników w Polsce

Złoty Potok

01 września 2018 r.

Komitet Organizacyjny XXVI Złazu Górskiego

ZZG w Polsce

zaprasza

do udziału w Złazie na następujących trasach :



TRASA nr 1 ☺☺☺ Szlakiem Orlich Gniazd

Start – Olsztyn szlakiem czerwonym przez Rezerwat Sokole Góry, Zrębice Piasecką Ścieżką, Drogą Klonową do Złotego Potoku – Zespół Pałacowo-Parkowy (Dwór Krasińskich, Pałac Raszyńskich) – Błonie k/Hotelu Kmicic (czas przejścia ok. 4 - 5h) 15 km

…można tą trasę skrócić i rozpocząć od Zrębic szlakiem czerwonym do Złotego Potoku. (czas przejścia ok. 2 – 2,5h) 9 km

TRASA nr 2 ☺☺ Szlakiem Orlich Gniazd

Start – Żarki szlakiem żółtym do Przewodziszowic dalej szlakiem niebieskim do Ostrężnika szklakiem czarnym i potem żółtym lub czerwonym obok Obelisku Ponurego, Źródła Spełnionych Marzeń, Groty Niedźwiedziej do Złotego Potoku - Błonie k/Hotelu Kmicic (czas przejścia ok.4h) 12 km

…można tą trasę skrócić i rozpocząć od Ostrężnika szklakiem czarnym i potem żółtym lub czerwonym do Złotego Potoku. (czas przejścia ok. 1,5 h) 5,3 km

TRASA nr 3 ☺ Szlakiem Orlich Gniazd

Start – Ludwinów szlakiem żółtym do skrzyżowania przy Grocie Niedźwiedzia potem szklakiem zielonym do Złotego Potoku - Błonie k/Hotelu Kmicic (czas przejścia ok.1,5 h) 5,8 km

Regulamin

XXVI Złazu Górskiego ZZG w Polsce

Organizator:
Rada Krajowa ZZG w Polsce
Termin:
Sobota, 01 września 2018 r.
Miejsce:
Złoty Potok, Błonie, ul. Wrzoska

Cel Złazu

- popularyzacja turystyki kwalifikowanej, upowszechnienie aktywnego wypoczynku w środowisku górniczym,
- umożliwienie szerokim rzeszom turystów poznania piękna Jury Krakowsko-Częstochowskiej,
- kształtowanie prawidłowych zasad i form ochrony naturalnego środowiska.

Uczestnictwo

W złazie uczestniczyć mogą drużyny, co najmniej 5-cio osobowe zgłoszone przez zakładowe organizacje ZZG w Polsce, jednostki PTTK, szkoły, organizacje społeczne oraz turyści indywidualni.
Młodzież do lat 18-tu może uczestniczyć w złazie pod opieką osób dorosłych. Każdy uczestnik bierze udział w Złazie na własną odpowiedzialność. Organizacje zgłaszające lub turyści indywidualni ubezpieczają się na czas trwania imprezy we własnym zakresie.

Zgłoszenia

Drużyny, turyści indywidualni zgłaszają swój udział w Złazie na załączonej KARCIE ZGŁOSZENIA do dnia 17 sierpnia 2018 r. , na adres :

Rada Krajowa Związku Zawodowego Górników w Polsce
40-950 Katowice, Pl. Grunwaldzki 8-10
fax + 32 255 16 46
lub e-mail'em: radakrajowa@zzg.org.pl

Złaz odbędzie się bez względu na pogodę. W przypadku nie stawienia się na Złaz uczestnika lub drużyny wpisowe nie będzie zwracane.
O przyjęciu na Złaz decyduje kolejność zgłoszeń, ilość miejsc ograniczona.

Meta Złazu

zlokalizowana będzie w Złotym Potoku, Błonie ul. Wrzoska czynna w sobotę 01.09.18 r. w godz. 13,oo – 15,oo.

Świadczenia na mecie

- znaczek
- posiłek turystyczny, napój

ponadto:

- dyplom uczestnictwa dla zgłoszonych drużyn
- puchary za pierwsze 3 miejsca
- dyplomy i nagrody dla najmłodszego i najstarszego uczestnika
- nagrody rzeczowe dla uczestników konkursów

Imprezy na mecie

- oprawa muzyczno-artystyczna
- gry i zabawy dla najmłodszych
- konkursy zręcznościowe

Podsumowania końcowe

- Wszystkich uczestników Złazu obowiązuje przestrzeganie niniejszego regulaminu oraz „Karty Turysty" jak również dostosowanie się do poleceń Kierownictwa Złazu.
- Każdy uczestnik powinien posiadać odpowiednie obuwie i wyposażenie turystyczne.
- Drużyny muszą posiadać mapę turystyczną Jury Krakowsko-Częstochowskiej i apteczkę.
- Złaz rozpocznie się w miejscach wyznaczonych przez niniejszy regulamin dla danej trasy, gdzie należy potwierdzenie zgłoszenia wyjścia drużyny u osoby z grupy organizacyjnej.
- Czas startu ustala się w godz. 8,oo – 10,oo zakończenie złazu o godz. 18,oo.
- Do klasyfikacji drużynowej zalicza się tylko tego uczestnika Złazu, który przejdzie w całości jedną z zaproponowanych przez organizatora tras.

DYSKWALIFIKACJA drużyny lub uczestników indywidualnych może nastąpić za:

- nieprzestrzeganie niniejszego regulaminu i zasad ochrony przyrody,
- nie udzielenia pierwszej pomocy ofierze wypadku,
- spożywanie alkoholu w czasie trwania Złazu,
- zachowanie się w czasie trwania Złazu w sposób niegodny turysty.

Komitet Organizacyjny Złazu nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne szkody materialne spowodowane przez uczestników. Koszty te ponosi uczestnik.

Interpretacja niniejszego regulaminu należy do organizatorów Złazu.

STANOWISKO RADY KRAJOWEJ ZZG W POLSCE W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O PRACOWNICZYCH PLANACH KAPITAŁOWYCH

Rada Krajowa Związku Zawodowego Górników w Polsce wyraża zaniepokojenie negatywnymi skutkami wprowadzenia w życie projektu ustawy o Pracowniczych Planach Kapitałowych jakie mogą dotknąć pracowników spółek węglowych i przedsiębiorstw okołogórniczych.

Rada Krajowa nie akceptuje obciążenia wynagrodzeń pracowniczych kolejną składką.

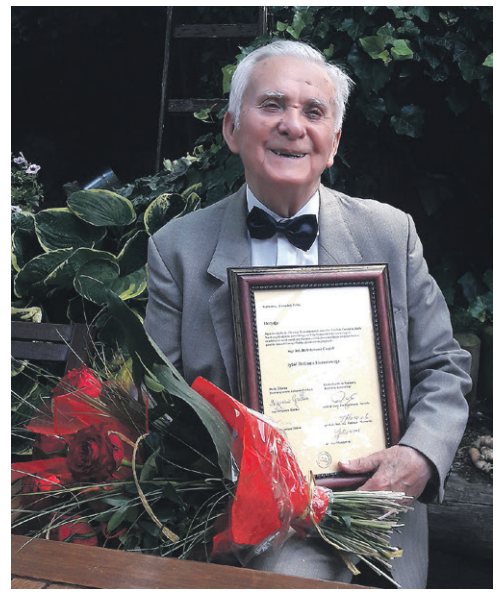
Wprowadzenie zmian w systemie wynagrodzeń bez dokonania korekt uwzględniających rekompensatę składek ponoszonych przez pracownika nie może spotkać się z aprobatą naszej centrali.

Wprowadzenie ustawy w odbiorze pracowników zostanie ocenione jak obniżenie wynagrodzenia otrzymywanego „do ręki" i wywoła słuszne niezadowolenie załóg górniczych spowodowane dodatkowym obciążeniem wynagrodzeń składką na PPK

Nie bez znaczenia dla naszej negatywnej opinii jest też sygnalizowany przez pracodawców wzrost kosztów przedsiębiorstw, co w przypadku przedsiębiorstw górniczych wychodzących z głębokiego kryzysu może mieć istotny wpływ na ich kondycję finansową, a w efekcie może przełożyć się na kolejne procesy restrukturyzacyjne, co w dotychczasowej praktyce przekładało się na likwidację miejsc pracy.

Donata Łukasik i Beata Czapla

Zaszczytny tytuł dla współpracownika gazety „Górnik"



Znany zagłębiowski pisarz i kronikarz w dniu 16 czerwca br. został uhonorowany zaszczytnym tytułem „doktora honoris causa". Bolesław Ciepiela mający dyplom magistra inżyniera górniczego, ukończył studia w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, ma stopień generalnego honorowego dyrektora górniczego. Jest autorem 10 książek o kopalniach węgla. Teraz przygotowuje do druku kolejną publikacje zwartą „Historia restrukturyzacji kopalń w Zagłębiu Dąbrowskim". Napisał ponad 120 artykułów na tematy górnictwa węglowego, które były opublikowane w czasopismach naukowo-technicznych („Wiadomości Górnicze", „Budownictwo Górnicze i Tunelowe", „Przegląd Górniczy", Mechanizacja i Automatyzacja Górnictwa") jest czytelnikom dwutygodnika „Górnik" z wielu tekstów i notek na tematy górnicze.

Ma wiele wyróżnień i odznaczeń m.in. „Zagłębiowski Pegaz", Zasłużony działacz kultury „Gloria artis", nagroda za zajęcie II miejsca w konkursie ZZG (dotyczącym historii ZZG w Polsce).

Wspomniany zaszczytny tytuł doktor honoris causa otrzymał decyzją Centralnej Rady Naukowej Instytutu Autorskiego „za dotychczasowe dokonania na polu działalności naukowej i popularyzatorskiej, ze szczególnym uwzględnieniem prac na rzecz górnictwa Śląska".

Program dla górnictwa do 2030 (cz.11)

Ustawa o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego

W kolejnych numerach „Górnika" prezentowaliśmy szczegółowe cele, jakie przyświecają programowi dla polskiej branży górniczej na najbliższe kilkanaście lat. W obecnym numerze gazety zapraszamy do zapoznania się zapisami dotyczącymi nowej ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego zawartymi w Programie dla górnictwa.



Do 2020 r. zostanie przyjęta nowa, kompleksowa ustawa o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, która określi możliwość finansowania dodatkowych zadań w tym sektorze. Obejmie ona przepisy prawa umożliwiające:

1) Opracowanie docelowego modelu funkcjonowania sektora górnictwa węgla kamiennego,

2) Zmianę sytuacji prawnej w odniesieniu do opodatkowania wyrobisk, opłaty eksploatacyjnej, opłaty za informację geologiczną, zamówień publicznych, dopuszczanie wyrobów do stosowania w ruchu zakładu górniczego;

3) Ograniczenie importu węgla kamiennego;

4) Zakupy węgla przez jednostki budżetowe/samorządowe;

5) Promocję polskiego węgla w tym promocję paliw kwalifikowanych;

6) Zabezpieczenie złóż strategicznych;

7) Przedłużenie koncesji wydobywczych;

8) Przygotowanie rozwiązań, w szczególności prawnych ukierunkowanych na uruchomienie eksploatacji w nowe złoże węgla (również antracytu) zlokalizowane m.in. na Dolnym Śląsku;

9) Stworzenie centralnego programu adaptacji zawodowej, w ramach którego dotowane byłyby staże i praktyczna nauka zawodu w tym praktyki zawodowe dla uczniów i absolwentów szkół kształcących w zawodach górniczych oraz staże i praktyki dla studentów i absolwentów uczelni kształcących w zawodach górniczych;

10) Zagospodarowanie i wykorzystanie wód dołowych w istniejących instalacjach odsalania;

11) Rewitalizację terenów pogórniczych;

12) Uproszczenie systemu odwadniania. Przejęcie odwadniania od Centralnej Pompowni „Bolko";

13) Rozwijanie projektów eksperymentalnych i pilotażowych w zakresie gospodarczego wykorzystania metanu z powietrza wentylacyjnego oraz rozwijanie technologii przedeksploatacyjnego wydobycia metanu z pokładów węgla kamiennego (CBM)

14) Uregulowanie kwestii ekwiwalentów węglowych dla obecnych i przyszłych emerytów.

15) Instrumenty aktywizacji zatrudnienia.

16) Usunięcie barier w odniesieniu do osłon socjalnych dla pracowników.

Źródła finansowania podstawowych zadań w latach 2020 – 2030 zostaną określone w założeniach nowej, kompleksowej ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego.

Wybrał: Jarosław Bolek na podstawie „PROGRAM dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce do 2030r."

Fot.: pgg.pl

UŚMIECHNIJ SIĘ

Mężczyzna zatrzymał się na noc w hotelu. Po godzinie przybiega zbulwersowany do recepcji i krzyczy:
- To skandal! Niech szlag Was trafi!
- Co się stało? - pyta kierownik hotelu, zwabiony krzykiem.
- Co się stało?! I Pan się mnie pytasz, co mi się stało w Pańskim hotelu?! Kiedy wszedłem do swojego pokoju, zaszedł mnie od tyłu jakiś ciemny typ z pistoletem w ręce! Przystawił mi pistolet do głowy i powiedział: „Zrób mi loda, bo inaczej Twój mózg znajdzie się na wszystkich ścianach tego pokoju!"
- O Boże! - kierownik hotelu złapał się za głowę. - To jest niemożliwe! To się nie mogło zdarzyć w naszym hotelu! I co? I co Pan zrobił?!
Mężczyzna poczerwieniał cały od złości i krzyczy:
- I jeszcze się pan mnie pytasz, co zrobiłem?! A ku**a co, jakiś wystrzał Pan słyszałeś może?!!!

»«»«»«

Małżeństwo wybrało się na wczasy. Po drodze zatrzymali się na noc w hotelu. Rano poprosili o rachunek za dobę hotelową. Ku ich zdziwieniu zobaczyli, że rachunek opiewa na zawrotną sumę 3000 zł.
- Dlaczego tak dużo? Przecież spędziliśmy tu tylko kilka godzin! - pyta mąż.
- To jest standardowa stawka za nocleg - odpowiada recepcjonista.
Małżeństwo zażądało spotkania z dyrektorem, który spokojnie wysłuchał zażaleń i stwierdził:
- Proszę państwa, prowadzimy luksusowy hotel, jest on wyposażony w kilka basenów, wielką salę konferencyjną, saunę i solarium. Wszystko to było do państwa dyspozycji.
- Ale my z tego nie skorzystaliśmy!
- Ale mogli państwo! I za to trzeba zapłacić.
Mężczyzna wyciąga wreszcie z portfela 300 złotych i wręcza dyrektorowi.
- Przepraszam, ale tu jest tylko 300 zł.
- Zgadza się.
- Obciążyłem państwa rachunkiem opiewającym na 3000 zł.
- Pozostałe 2700 zł to rachunek dla pana za przespanie się z moją żoną - mówi mężczyzna.
- Ale ja nie spałem z pana żoną! - krzyczy dyrektor.
- Cóż, była do pana dyspozycji.

»«»«»«

W luksusowym hotelu przy basenie stoi elegancko ubrany pan i krzyczy z zachwytem:
- Wspaniałe, niewiarygodne!
Podchodzi drugi elegancko ubrany pan i kulturalnie pyta:
- A czym to się pan tak zachwyca?
Na to on odpowiada:
- Proszę tylko spojrzeć, to moja cudowna żona. Wczoraj nauczyła się pływać, a dzisiaj nurkuje i już pól godziny wytrzymuje pod wodą.

»«»«»«

Rozmowa w pracy:
- Moja żona jest cudowna. Wieczorem, gdy wracam z pracy, ona całuje mnie, pomaga się rozebrać, zdejmuje mi buty, zakłada kapcie i gumowe rękawiczki.
- A po co gumowe rękawiczki.
- Żeby wygodniej mi się myło naczynia.

»«»«»«

Ojciec pyta się córki:
- Kiedy wreszcie znajdziesz sobie męża?
- Nie potrzebny mi mąż. Mam wibrator.
Pewnego dnia córka wróciwszy z pracy, widzi na stole skaczący wibrator i z oburzeniem pyta się ojca:
- Tato co Ty u licha robisz?
- Piję z zięciem!!

Żona górnika poleca...

Szarlotka z jagodami

Składniki:

Masa jabłkowa:
1 kg jabłek (waga po obraniu)
4 łyżki cukru
1 łyżeczka cynamonu
1 łyżka soku z cytryny

Orzechowo-pełnoziarniste ciasto:
1 ½ szklanki mielonych orzechów włoskich (12 dag)
1 szklanka mąki pszennej
½ szklanki mąki pszennej pełnoziarnistej
½ szklanki cukru trzcinowego

Dodatkowo:
40 dag jagód
15 dag masła

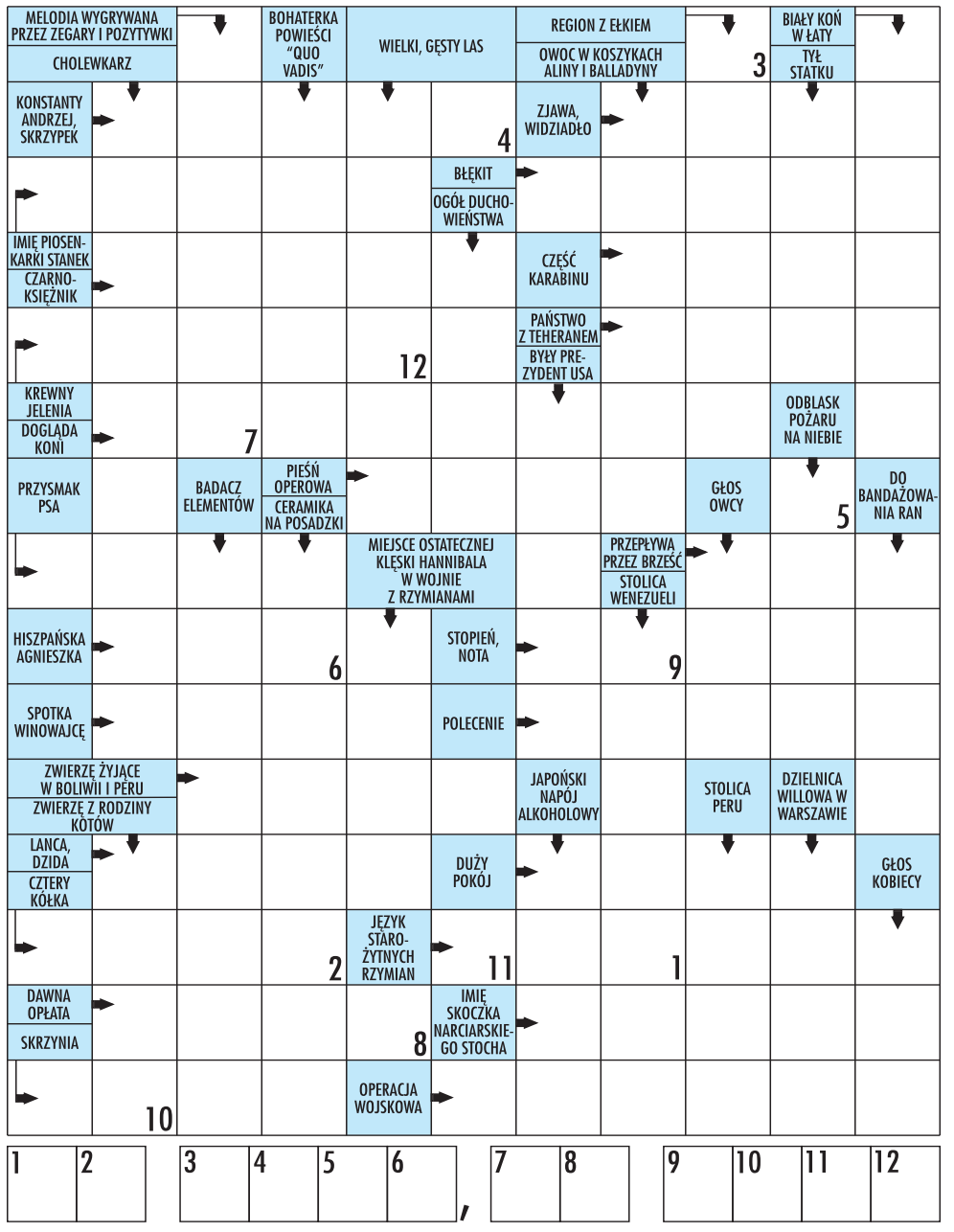
Do dekoracji:
jagody (lub borówka amerykańska)
cukier puder

Wykonanie:

Jabłka obrać ze skórki, oczyścić z gniazd nasiennych, opłukać, osuszyć i pokroić w kostkę. Przełożyć do garnka, wsypać cukier, cynamon i smażyć na małym ogniu przez około 20 minut, od czasu do czasu mieszając, aby masa jabłkowa się nie przypaliła. Na sam koniec do gorących jabłek dodać sok z cytryny i wymieszać. Do miski wsypać mielone orzechy włoskie, mąkę pszenną, mąkę pszenną pełnoziarnistą, cukier trzcinowy i razem wymieszać. Jagody przebrać, opłukać i osuszyć. Można też użyć mrożonych jagód, wtedy ich nie rozmrażamy tylko mrożone prosto sypiemy na ciasto. Schłodzone ciasto podzielić na trzy kostki.
Średniej wielkości tortownicę o średnicy 23-25 cm wyłożyć papierem do pieczenia. Na dno tortownicy rozsypać 1/3 część ciasta na nim rozłożyć jedną kosteczkę masła pokrojoną na cienkie plastry. Dalej rozłożyć ½ masy jabłkowej, rozsypać połowę jagód, znowu przykryć 1/3 częścią ciasta, rozkroić kolejną kosteczkę masła pokrojoną na cienkie plastry, pozostałą masę jabłkową, jagody i na górę rozsypać pozostałe sypkie ciasto oraz rozłożyć ostatnią kosteczkę masła pokrojoną w cienie plastry.
Gotowe ciasto włożyć do nagrzanego piekarnika i piec przez około 45 minut w temperaturze 180 °C. Jeśli mamy świeże jagody to przed podaniem na stół ciasto można posypać np. garścią świeżych jagód, ewentualnie borówką amerykańską lub posypać cukrem pudrem.

Smacznego!

Kolejne liczby umieszczone w prawym dolnym rogu utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą hasło rozlosujemy nagrody rzeczowe. Rozwiązania należy przesłać pocztą na adres redakcji z dopiskiem: ZZG w Polsce lub e-mailem. Prosimy o podawanie adresu zwrotnego. Poprawne rozwiązania prosimy przesyłać do 14 sierpnia.



Rozwiązanie krzyżówki z „Górnika" nr 12 brzmiało: „*CHŁOP POTĘGĄ JEST I BASTA*". Nagrody wylosowali: Agata Maca z Katowic i Zenon Kulas z Zabrza. Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą.

„Dziecko dla pełnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia"

Preambuła Konwencji o Prawach Dziecka



POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE W BĘDZINIE POSZUKUJE KANDYDATÓW NA ZAWODOWE RODZINY ZASTĘPCZE

Kandydat na zawodową rodzinę zastępczą powinien spełnić następujące warunki:

- pozytywnie ukończyć organizowany przez PCPR w Będzinie bezpłatny kurs dla rodzin zastępczych,
- musi dać rękojmię należytego sprawowania pieczy zastępczej,
- nie jest i nie był pozbawiony władzy rodzicielskiej oraz nie jest w niej ograniczony lub zawieszony
- przebywa na terenie Rzeczypospolitej Polskiej,
- nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe
- będzie mógł zapewnić dziecku odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe umożliwiające dziecku, zaspokojenie jego indywidualnych potrzeb w tym: rozwoju emocjonalnego, fizycznego i społecznego.

Zainteresowanych serdecznie zapraszamy do współpracy

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie PCPR w Będzinie

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Będzinie
ul. Ignacego Krasickiego 17
42-500 Będzin
tel. 32 267 81 08
email: pcprbedzin@powiat.bedzin.pl

PCPR
POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE

KONTAKT:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
w Będzinie
ul. Ignacego Krasickiego 17
42-500 Będzin
tel. 32 267 81 08
email: pcprbedzin@powiat.bedzin.pl

Poniedziałek	8.00-16.30
Wtorek	8.00-15.00
Środa	8.30-15.00
Czwartek	8.30-15.00
Piątek	8.00-13.30

UWAGA organizacje zakładowe! Już dziś zaplanujcie świetną zabawę dla swoich członków.

25.11.2018 r., godz. 18.00 Dom Muzyki i Tańca, Zabrze

WSPANIAŁE ANDRZEJKI! NAJWIĘKSZE GWIAZDY, NIEPOWTARZALNA ZABAWA!

Tradycyjnie już zapraszamy Państwa do Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu na wspaniałą, największą i zdecydowanie najlepszą na Śląsku Andrzejkową Śląską Galę z Humorem.

25 listopada na scenie wystąpią wszystkie największe gwiazdy śląskiej sceny muzycznej. Zgodnie z tradycją Andrzejki są specjalną okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed nadchodzącym Adwentem. Dlatego podczas naszej Gali nie zabraknie muzycznych niespodzianek, nowych interpretacji i zaskakujących wykonań.

Artystycznym zwieńczeniem Gali będzie występ znakomitego, włoskiego Artysty. DRUPI, bo o nim mowa sprawi, iż w tym roku Andrzejkowa Gala będzie zdecydowanie najgorętszą imprezą w Polsce! Artysta swoją karierę rozpoczął na początku lat 70 - tych na Festiwalu Piosenki Włoskiej w San Remo, gdzie fantastycznie zaśpiewał Vado Via, utwór, który momentalnie stał się hitem i podbił serca Słuchaczy na świecie. Piosenkarz bardzo dużą popularnością cieszy się także w Polsce, gdzie po raz pierwszy wystąpił w 1978 roku na festiwalu w Sopocie z przebojem Sereno é. Największe przeboje, znakomity humor, wspaniałe gwiazdy i fantastyczna zabawa! Zapraszamy na niepowtarzalny, cudowny andrzejkowy wieczór!

Oczywiście tylko w Domu Muzyki i Tańca i tylko z Państwem!

Wystąpią m.in.:
- DRUPI
- Mirek Szołtysek i Wesołe Trio
- Mirosław Jędrowski
- Mariusz Kalaga,
- Jacek Silski,
- B.A.R.
- Claudia i Kasia Chwołka

Całość poprowadzi tradycyjnie niezastąpiony i jedyny taki duet: Krzysztof Hanke i Krzysztof Respondek, którzy są z nami od pierwszej Gali, czyli już prawie 10 lat!

Bilety: kasa DMIT,
zbiorowe: 501 24 98 54.
Cena: 150, 120, 100, 90, 70 zł.

